

Andrzej F. Dziuba

"Tajemnica ludzkiej nieprawości : aktualność nauki św. Tomasza z Akwinu o złu moralnym i wadach głównych", Mirosław Mróz, Toruń 2010 : [recenzja]

Collectanea Theologica 81/2, 224-229

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Omawiając końcowe lata XX w., chyba za mało miejsca poświęcono pielgrzymkom Jana Pawła II. One także miały szczególne przełożenie inspiracje w zakresie teologii. Czasem papież czynił to bezpośrednio, i nawet w mocnych słowach, ale częściej dyskretnie i w szerszym kontekście. Wdaje się, że to przesłanie jest nadal aktualne i, co więcej, winno być twórczo obecne.

Interesującym materiałem poglądowym są stosunkowo liczne cytaty oryginalnych, czasem wręcz unikalnych, tekstów. Także ogólna literatura, a zwłaszcza bogactwo przypisów, świadczy o wielkiej erudycji autora. To może w znacznym stopniu pomóc w ewentualnych studiach wokół szczegółowych kwestii czy konkretnych osób.

Czy Ameryka Łacińska jest nadal kontynentem misyjnym? W wielu miejscach z pewnością tak, a zatem wymaga określonej opcji rozeznania. Jednak w płaszczyźnie teologii jest ważnym, dynamicznym i rozwojowym miejscem oraz *kairos* dla Kościoła lokalnego oraz powszechnego. Tak to postrzega autor, mimo że można w książce doszukać się pewnego nachylenia wynikającego z charyzmatu czy ducha „Opus Dei”.

W kontekście 500-lecia ewangelizacji trzeba stawiać dalsze pytania, tak wokół przeszłości, ale przede wszystkim wokół terażniejszości i przyszłości. To obecność Kościoła wraz z autentyzmem Ewangelii wobec wielorakich przemian. Istnieje tam bowiem dość łatwa ucieczka od radykalizmu przesłania Jezusowego orędzia. Cóż powiedzieć o wielkim fenomenie nowych ruchów religijnych i sekt, które w tym środowisku znalazły szczególnie podatny grunt? To zaś jest bezpośrednim pytaniem o autentyzm ewangelicznego życia ochrzczonych, w tym także duchownych.

Kościół w Ameryce Łacińskiej jest bardzo bogaty, wiele trzeba jeszcze w nim odkryć z bogactwa teologii, a zwłaszcza udostępnić to teologii światowej. Prezentowana książka może być tutaj znaczącą pomocą, wręcz drogowskazem. Pozwoli to zapewne na większe zaufanie, usunięcie obaw czy nawet podejrzeń.

bp Andrzej F. Dziuba, Łowicz-Warszawa

Ks. Mirosław MRÓZ, *Tajemnica ludzkiej nieprawości. Aktualność nauki św. Tomasza z Akwinu o złu moralnym i wadach głównych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2010, ss. 627.

Problematyka etyczno-moralna jest szczególnym polem refleksji ludzkiej, choć jest ono różnie postrzegane. Jednak jeszcze wyraźniej jest to sfera praktycznych odniesień i wielorakich ocen. Każdy bowiem indywidualny człowiek

ma jakby w swoją naturę wpisana tę płaszczyznę życia. To zaś rodzi wielorakie konsekwencje, czasem trudne do systematycznego rozeznania i objęcia. Tutaj zatem rodzi się, a zwłaszcza umacnia, wiara, nadzieja i miłość,

Nie ulega wątpliwości, że szczególną sferą człowieka są pytania o zło, nieprawość czy wady. To nie jest tylko teoria pewnego systemu. To przede wszystkim bezpośrednie odniesienie do życia. To zaś nosi znamiona bardzo indywidualne, bo przecież akty moralne są aktami konkretnej osoby. Tak uczy prawda osobowej odpowiedzialności moralnej.

Tę problematykę w opracowaniu poświęconym św. Tomaszowi z Akwinu podejmuje ks. prof. dr hab. Mirosław M r ó z z Torunia. Jest on kierownikiem Zakładu Teologii Moralnej i Katolickiej Nauki Społecznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest autorem wielu prac, artykułów, prezentacji i omówień, a w tym m.in. *Człowiek w dynamizmie cnót. Aktualność nauki św. Tomasza z Akwinu w świetle pytania o podstawy moralności chrześcijańskiej* (Toruń 2001).

Warto zaznaczyć, że prezentowana książka ukazała się w prestiżowej serii „Monografie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”. Wydaje się, że jest to szansa promocyjna, ale zarazem i zobowiązanie.

Całość rozprawy otwiera motto z *Sumy* św. Tomasza oraz podziękowania (s. 5). Z kolei podano spis treści po polsku (s. 7-11) i po angielsku (s. 13-17). W całość studium wprowadza wstęp (s. 19-43). Rozprawa podzielona została na dwie zasadnicze części. Te z kolei na rozdziały i mniejsze jednostki organizacyjne. Warto tutaj, choćby schematycznie, wskazać na pewne elementy organizacyjne. Wyjaśnia to do pewnego stopnia niektóre elementy strukturalne.

Część pierwsza nosi tytuł: *Człowiek a zło moralne* (s. 45-291) i zawiera sześć rozdziałów. Opatrzone one zostały następującymi tytułami: 1. *Natura zła: „niweczenie” (corruptio) dobra przez zło*; 2. *Dynamika upadania w zło moralne: perspektywa etyczna*; 3. *Genealogia zła moralnego: źródła i przyczyny grzechu*; 4. *Człowiek jako podmiot zła moralnego*; 5. *Zło moralne w doświadczeniu przebaczenia*; 6. *Prakseologia moralna a zło w kontekście codzienności*.

Wady główne (pitiā capitalia) jako przyczyna zła moralnego w człowieku to tytuł drugiej części studium ks. M. Mroza (s. 293-553). Na tę część analiz badawczych składa się osiem samodzielnych studiów. Koncentrują się one wokół następujących tematów: 1. Wady główne: ich klasyfikacja i przyporządkowanie; 2. Pycha (*superbia*) i próżność (*inanis gloria*); 3. Zazdrość (*invidia*); 4. Lenistwo lub zniechęcenie duchowe (*acedia*); 5. Gniew (*ira*); 6. Chciwość (*avaritia*); 7. Łakomstwo (*gula*); 8. Nieczystość (*luxuria*).

Całość treściową rozprawy zamyka zakończenie (s. 555-567). Z kolei podano wykaz skrótów podzielony na skróty dotyczące dzieł św. Tomasza, skróty ogólne oraz skróty dzieł i czasopism (s. 569-572).

Bibliografia podzielona została na: źródła; nauczanie Kościoła; literaturę dotyczącą myśli św. Tomasza z Akwinu; ogólną literaturę filozoficzno-teologiczną; literaturę przedmiotu (s. 573-609). Źródła podzielone zostały dodatkowo na źródła główne i źródła biblijne.

Zamieszczono jeszcze dość obszerne streszczenie w języku angielskim (s. 611-620) i indeks osobowy (s. 621-627). Autor już we wstępie zauważa: „Praca niniejsza jest niczym innym jak właśnie wskazaniem, że zło moralne jest czynem osoby, która przez takie swoje działanie umniejsza siebie, swoje relacje z innymi, a przede wszystkim z Bogiem, który jest fundamentem ludzkiego życia” (s. 19)

Oto bardzo schematyczny obraz obszernego studium. „Tajemnica nieprawości – jak pisze autor we wstępie – to praca monograficzna podejmująca temat podstawowy dla człowieka” (s. 20). Nikt bowiem nie jest w stanie definitywnie odejść od wartościowania własnych i osobowych postaw moralnych. Niejednokrotnie wartościowaniu poddawane są również inne osoby. To zresztą zawsze będzie obiektywną podstawą ostatecznego osądu samego Boga wobec człowieka, wobec jego życia i postępowania. Trzeba tutaj, za autorem, jednoznacznie stwierdzić: „Jeżeli w tytule pracy widnieje określenie «tajemnica nieprawości», to trzeba zaraz zaznaczyć, iż takiego określenia sam św. Tomasz nie używa” (s. 21). To wskazanie pełne nadziei, a przecież takim pozostaje zawsze orędzie Jezusa Chrystusa.

Dobrze, że autor także zaznacza, że „niniejsza monografia jest swoistego rodzaju kontynuacją mojego studium na temat cnót u Tomasza pod tytułem *Człowiek w dynamizmie cnoty*. (...). To cnota jest dla Akwinaty podstawowa, wady i grzechy plasują się zaś na jej obrzeżach i są elementem ich destrukcji” (s. 35). Zresztą i tutaj można dostrzec pewne wiążące wątki ateologiczne całej rozprawy.

Bardzo odpowiedzialnie autor zauważa we wstępie: „Kontekstem problemowym tematu pracy jest szeroko pojęta teologia moralna św. Tomasza z Akwinu – praca jest więc zasadniczo systemowa. Jednakże – skoro wykład teologiczny buduje się na myśli uczonego zmarłego ponad siedemset lat temu – trzeba tutaj oprzeć się nie tyle na różnych interpretacjach i kierunkach powstałych z inspiracji pozostawionej spuścizny, ile na samych tekstach Autora” (s. 37). Teologia moralna jednak stawia zawsze konkretne wyzwania, wobec których nie można zachować postawy obojętnej.

Kreśląc schematycznie problematykę badawczą, autor zauważa: „Naszym zadaniem będzie więc zbadanie i uświadomienie sobie właściwej formuły zła moralnego i wad głównych niejako od wewnątrz. Człowiek zaś jest tym podmiotem moralnym, któremu zmaganie się ze złem nie jest obce. Dzięki badaniu zła moralnego i wad głównych zostaje podjęta próba zrozumienia, kim jesteśmy my sami i dokąd dążymy. Tutaj św. Tomasz jest niezastąpionym przewodnikiem nie tyle jakiejś starej koncepcji, ale takiego ukształtowania nauki moralnej, która może stać się decydującym głosem w wysiłku wyjścia z kryzysu jakim jest zło” (s. 43). Można – w tym kontekście – postawić wniosek, że autor wywiązał się twórczo z tego zobowiązania, zwłaszcza w odpowiedzialnym rozeznawaniu człowieka jako indywidualnej osoby. To zaś jest już znaczącym osiągnięciem badawczym w zakresie antropologii.

W sferze biblio- czy raczej biograficznej autor przywołuje we wstępie dwa wątki osobiste wskazujące na osobiste kontakty ze współczesnymi mistrzami w zakresie tomizmu: „Tutaj chciałbym wymienić przede wszystkim J. Piepera, którego publikacje i nauczanie mogłem osobiście śledzić, odbywając w latach 1988-1991 studia na Uniwersytecie w Munster” (s. 36) oraz drugi: „F. W. Bednarskiego OP, którego także miałem możliwość poznać osobiście w okresie studiów w Rzymie, i który – będąc ponadto ojcem duchownym w papieskim Kolegium Polskim – w swoich egzortach ukazywał drogę praktycznych odniesień tomistycznej moralności cnót” (s. 36-37). Są to pewne informacje, które mają także określone, wręcz interesujące znaczenie w analizie naukowej prezentowanego dzieła.

Ważnym elementem rozprawy jest bibliografia, a zwłaszcza źródła główne, a więc *de facto* pisma św. Tomasza z Akwinu. W nauczaniu Kościoła wydaje się, że porządek alfabetyczny nie jest szczęśliwym rozwiązaniem. Nie wiadomo, dlaczego trzy teksty autora zostały wskazane w dwóch różnych blokach odnoszących się do literatury (s. 584, 604).

Natomiast mając na względzie wykaz skrótów, zabrakło w wykazie nauczania Kościoła m.in. encykliki *Fides et ratio* Jana Pawła II oraz *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (s. 571, 576-577). Brak także wyjaśnienia niektórych skrótów występujących w książce, np. b. wyd., wyd., *Vie Spir.* (np. s. 595, 599).

Cennym uzupełnieniem jest obszerny i dość starannie przygotowany indeks nazwisk. To ważna pomoc w tak obszernym studium. Dobrze, że podano wskazania wielu osób także w języku łacińskim, tak bowiem często funkcjonują one nadal w literaturze przedmiotu. Trudno jednak rozeznaczyć kryterium podawania skrótów zakonnych, „ks.” czy „kard.”. Natomiast papież Pius XII nosił nazwisko rodowe Pacelli (s. 626).

Toruński uczony zaprezentował bardzo dojrzałe i systematyczne studium. Jest to owoc jego wieloletnich poszukiwań i badań. Wybrzmiał w nim problem ludzkiego zła, a więc zła konkretnej osoby, choć dostrzegany jest także jego wymiar społeczny, i to wielopłaszczyznowy. Jakże jest to wymowne, bo jest ono niezwykle bogate w swych przejawach i rozeznawanych znakach. Wydaje się, że trudno wręcz uchwycić owe negatywne bogactwo autoprezentacji każdej osoby ludzkiej.

Dotykanie ludzkiej nieprawości to nie tylko zwracanie uwagi na osobowe zło. Raczej winno ono wyzwać refleksje ku autonawróceniu. Istnieje bowiem ciągle pilna potrzeba zastanawiania się nad własnym życiem i postępowaniem. Tutaj nie można dopuścić się uników czy zbaczania z drogi prawdy. To wezwanie jest tak dramatyczne, że nie można uchylać się od odpowiedzi na nie, zdaje się wyraźnie wskazywać ks. prof. M. Mróz w swojej rozprawie. „Celem takiego przedstawienia człowieka w kontekście *Misterium iniquitatis* jest wypracowanie koncepcji, która będzie przeciwdziałała obecnemu kryzysowi, tego, iż człowiek nie rozumie już zła go dyktującego i żyje tak jakby grzechu nie było” (s. 37-38).

Sięgnięcie do myśli św. Tomasza z Akwinu jest godne odnotowania. Tego nie trzeba się wstydzić, choć takie bowiem są niekiedy sugerowane odczucia. Taka pozytywna więź z Akwinatą nie zdarza się dzisiaj zbyt często i w tak otwartej formie. Wydaje się jednak, że wielokrotnie sięgano już do myśli Doktora Anielskiego, nie zawsze wskazując na doniesienia duszpastersko-katechetyczne. Trzeba zaś wskazać, że dorobek teologiczny miał niezwykle oddziaływanie duszpasterskie, choć zazwyczaj pośrednie, i może dlatego nie wydawało się to tak oczywiste. Trzeba jednak pamiętać, że „w dziejach myśli tomistycznej różnie interpretowano Tomaszową naukę, wobec czego można mówić o tomizmie tradycyjnym, tomizmie lowańskim, tomizmie transcendentálním czy też tomizmie egzystencjalnym” (s. 35).

Studium toruńskiego profesora zdaje się dotyka tematyki z dość odległej przeszłości, choć jednocześnie – w sensie antropologicznym – pozostaje w pełni aktualne. W jakimś sensie sugeruje to także obfite korzystanie z języka łacińskiego, a więc synonimu przeszłości. Jednak *de facto*, co trzeba bardzo mocno podkreślić, tematyka ta jest ciągle aktualna, bo taki jest człowiek, osobowo oraz wspólnotowo. To także człowiek w swych dylematach zła, wad i postaw wydających złe owoce.

W prezentowanej książce interesującym, swoistym dopowiedzeniem są reprodukcje, pochodzące z malowideł ściennych katedry świętych Janów w Toruniu *Ukrzyżowanie* i *Sąd Ostateczny* z ok. 1395 r., koncentrujące się na

złu moralnym oraz wadach głównych. Jakże jest to pouczający znak rozeznania człowieka.

Wydaje się, że książka ks. prof. Mirosława Mroza jest pewną twórczą propozycją odpowiedzialnego spojrzenia na wielość ludzkich postaw, które mają swe odniesienia etyczno-moralne. Refleksja wokół myśli św. Tomasza z Akwinu winna wyzwać twórcze zaangażowanie dla dobra wspólnej rodziny ochrzczonych, i to niezależnie od ich dróg powołania. Ostatecznie bowiem antropologiczny fundament jest wspólny, co więcej, typowy dla każdej osoby ludzkiej.

bp Andrzej F. Dziuba, Łowicz-Warszawa

Marek FIAŁKOWSKI OFMConv., *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania Kościoła współczesnego. Studium teologiczno-pastoralne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, ss. 407.

Recenzowana książka, rozprawa habilitacyjna o. M. F i a ł k o w s k i e g o OFMConv, jest monografią o dużym walorze poznawczym i praktycznym, a przez to znaczącą w dorobku polskiej teologii pastoralnej. Choć za po II Soborze Watykańskim, a następnie po ogłoszeniu przez Jana Pawła II posynodalnej adhortacji apostolskiej *Christifideles laici* pojawiło się, zarówno na Zachodzie, jak i w Polsce, wiele ciekawych opracowań na temat teologii laikatu, zadań apostolskich świeckich w świecie oraz ich miejsca i roli w Kościele, brakowało dotąd całościowego i aktualnego studium na temat formacji chrześcijańskiej katolików świeckich. Wśród polskich teologów można wskazać kilku autorów zajmujących się różnymi aspektami formacji głównie apostolskiej i duchowej świeckich. Należą do nich E. Weron, A. L. Szafrński, A. Zuberbier, F. Blachnicki, J. Zabłocki, W. Słomka, M. Mikołajec, R. Kamiński, J. Dyduch, T. Borutka i inni. Jednak dotychczas nikt nie stworzył tak znaczącej, wieloaspektowej i pogłębionej syntezy zagadnienia formacji chrześcijańskiej katolików świeckich, jak uczynił to w recenzowanej książce o. M. Fiałkowski. Szczególnej aktualności recenzowanemu dziełu dodaje fakt, że refleksja w nim zawarta ma charakter teologiczno-pastoralny, co oznacza, że jest ukierunkowana na wskazania praktyczne dotyczące realizacji formacji katolików w Kościele rozumianym jako wspólnota.

Już przed II Soborem Watykańskim, a tym bardziej po jego zakończeniu, wielu teologów na Zachodzie postulowało poszerzenie możliwości prawnych zaangażowania katolików świeckich w życie i działalność zbawczą Kościoła (Y. Congar, G. Philips, K. Rahner, F. Klostermann, H. U. von Balthasar,